

Życie trzeźwego alkoholika

Data publikacji: 1.04.2009 15:51



brak zdjęcia

W opinii wielu osób kluby Anonimowych Alkoholików są zamkniętymi grupami, a kto do nich należy nie powinien się tym afiszować. Członkowie klubu Jonasz twierdzą zupełnie inaczej i realizują kolejne pomysły po to aby otworzyć się przed społeczeństwem.

Organizują bale karnawałowe, na których bez alkoholu bawią się setki osób. Dużą popularnością cieszą się też pikniki bezalkoholowe, od kilkunastu lat organizowane na Kaplicówce. To jednak nie wszystko. Kolejne pomysły piętrzą się w głowach szczególnie tych, którzy walkę z alkoholizmem wygrali i bez „dopalaczy” żyją już kilkanaście lat. Podczas spotkania popularnie zwanych dinozaurów – osób, które przynajmniej 10 lat nie pija w Skoczowie wspomniano najciekawsze wydarzenia, imprezy które klubom AA udało się zorganizować. – **Wspominamy jak wychodziliśmy z nałogu, jak stawialiśmy pierwsze kroki w klubie. Podczas ostatniego spotkania odwiedziła nas pani Maria Lipka, była pełnomocnik burmistrza ds. problemów alkoholowych, więc razem mogliśmy również przypomnieć sobie jak nasz klub powstawał** – mówi Czesława Girdwjoń, prezes Klubu Anonimowych Alkoholików Jonasz ze Skoczowa. Członkowie klubu mówią, że najważniejsza jest dla nich akceptacja społeczeństwa. – **Kiedy piłem, byłem na złej drodze nikogo nie obchodziłem, nikt nie zwracał na mnie uwagi. Kiedy zacząłem przychodzić na meetingi ludzie zaczęli mnie unikać i wytykać palcami, a dla mnie patrząc z perspektywy czasu było wstydem, gdy zapijałem się „w trupa”. Nie wiem dlaczego tak się dzieje, ale to właśnie teraz kiedy próbuję naprawić swoje błędy, inni wytykają mnie palcami** – opowiada ze smutkiem jeden z członków klubu AA Jonasz. To jak mówią inni członkowie jest właśnie przykre jeśli tak się ich traktuje, dlatego też chcą łamać stereotypy.

W najbliższy czwartek 2 kwietnia o godz. 17.30 w Kaplicy św. Jana Sarkandra na Kaplicówce zorganizowane zostanie drugie spotkanie Apostolstwa Trzeźwych Rodzin. – **Zapraszamy wszystkich, tych którzy z alkoholem mają problemy i tych, którzy mają po prostu ochotę żeby przyjść i poznać problem alkoholizmu. Na pierwsze spotkanie, które odbyło się w marcu przyszło kilkanaście osób. Liczymy, że i tym razem nie zabraknie nam gości. Na spotkaniu będzie również obecny Sebastian Kufel, pełnomocnik burmistrza Skoczowa ds. rozwiązywania problemów alkoholowych, który odpowie na wszystkie nurtujące pytania** – zachęca Andrzej Poloczek, organizator cyklicznych spotkań.

KOD